

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Barbary Sitko *Strategie komunikacyjne w trzecim sektorze na przykładzie kampanii społecznych organizacji prozwierzęcej Stowarzyszenia Otwarte Klatki* napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Roberta Nęcka, prof. UPJPII

Przedmiotem rozprawy doktorskiej Barbary Sitko są – jak wskazuje już tytuł – kampanie społeczne organizacji pozarządowej Stowarzyszenie Otwarte Klatki. Realizacja tego zamierzenia wykracza jednak poza tek skromnie zakreślone granice. Praca ma bowiem podwójny wymiar – empiryczny i teoretyczny. W ramach pierwszego z nich autorka dysertacji pozostaje w paradygmacie jakościowym stosując takie metody badawcze jak *desk reserach*, analizę zawartości mediów, sondaż ekspercki. Podejście to wzbogaca wielokrotne studium przypadku, weryfikacja założeń i programów organizacji zajmujących się praktycznie dobrostanem zwierząt. Szczególny nacisk położyła przy tym Barbara Sitko na strategię komunikacyjną w przestrzeni internetowej.

Godne uwagi znaczenie ma wymiar teoretyczny pracy i zawarta w nim refleksja antropologiczna, z uwzględnieniem aspektów etycznych relacji ludzi ze zwierzętami. We współczesnej kulturze mamy bowiem coraz częściej do czynienia z dehumanizacją w postaci poglądów i koncepcji znanych najszerzej jako posthumanizm i transhumanizm. Jesteśmy świadkami „nie-ludzkiego zwrotu” (*non-human turn*), który stara się opisać i zinterpretować posthumanistyka. Zakłada ona wyczerpanie się tradycyjnego, zakorzenionego w chrześcijaństwie, utrwalonego historycznie paradygmatu człowieka jako istoty wyjątkowej, obdarzonej niezbywalną i niezastępowalną (przez AI, maszyny i tworzone przez nas konstrukty) tożsamością. Posthumanizm umieszcza człowieka na linii kontinuum „kulturonatura” oraz odrzuca rozróżnienie na to, co dane (natura) i to, co skonstruowane (kultura). Można tu także przywołać teorię aktora-sieci Bruno Latoura, teorię afektu w interpretacji psychobiologicznej (Silvan Tomkins), *gender studies*, *animal studies*, teorię assamblażu (Gilles Deleuze, Félix Guattari), teorię systemów w obszarze ekologicznym i wiele innych pomysłów. Wszystkie łączy przekonanie, że zmienia się człowiek i dezaktualizuje tradycyjne rozumienie człowieczeństwa. Niekiedy głosi się przy tym „kres

człowieka” (wczesny Derrida) oraz znosi różnice między człowiekiem, zwierzęciem i maszyną (animalizacja ludzi – neurony lustrzane „odpowiedzialne” m. in. za moralność są takie same u makaków, jak u ludzi; różnica między człowiekiem a szympansem wynosi 2% genomu). Uwzględnianie – mimo oczywistych podobieństw i pokrewieństw - fundamentalnej odmienności człowieka i zwierzęcia traktowane bywa wręcz jako „biologiczny rasizm”, bo „studia nad zwierzętami i biologia pokazują, iż binarna opozycja człowiek/zwierzę jest ideologiczną, światopoglądową i zarazem retoryczną fikcją.

Rozpisałem się na ten temat szerzej, ponieważ ekologia oraz troska o dobrostan zwierząt bywa często obszarem intelektualnych i etycznych, czy – szerzej – aksjologicznych oraz filozoficznych nadużyć. Godne uznania i wsparcia postulaty opieki nad zwierzętami, prozwierzęce podejście, szacunek dla „nie-ludzkich” postaci i form życia – wcale nie muszą wiązać się z antyhumanizmem, z degradacją człowieka do poziomu biologii i mechaniki, do zaprzeczenia jego niezbywalnej duchowości. W swej rozprawie (zwłaszcza w jej pierwszej części) Barbara Sitko ukazała alternatywę dla postmodernizmu i jego współczesnych wariantów. Alternatywę nie przekreślającą tradycji, a zarazem zgodną z etycznymi standardami współczesności, nauką, filozofią i teologią. Pokazała również postawy i zbiorowe działania oraz inicjatywy podejmowane w ramach tej opcji. Konieczne było tu podejście interdyscyplinarne, ze szczególnym uwzględnieniem nauk o komunikacji i mediach. Zmiany ujmowania relacji pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem leżą u podstaw postulatu opieki nad zwierzętami, uniwersalnego altruizmu, autentycznego humanizmu. Jego właściwe pojmowanie, przyjęcie i praktyczne urzeczywistnienie propagowanych wartości i wzorów zachowań w skali zbiorowej, w kulturze masowej wymaga uświadomienia i edukacji przy wykorzystaniu nowoczesnych środków perswazji, docierania do ludzi z odpowiednim przekazem przy pomocy mediów. Zadanie to podejmowane jest m. in. w trzecim sektorze, którego strategiom komunikacyjnym przyjrzała się doktorantka na przykładzie Stowarzyszenia Otwarte Klatki. Szczegółowym badaniom poddane zostały w rozprawie trzy kampanie „dobrostanowe” odnoszące się do traktowania zwierząt na wielkoprzemysłowych farmach („Cena futra”, „Frakenkurczak i Jak One To Znoszą”) oraz dwie „kampanie lifestyle” obejmujące promocję wegetarianizmu i weganizmu („RoślinnieJemy”, „Jasna Strona Mocy”). Podkreślić w tym miejscu trzeba trafność wyboru przedsięwzięć, które zyskały stosunkowo duży rozgłos i przyciągnęły uwagę publiczności nie tylko poprzez ujawnianie mało znanych i często drastycznych szczegółów praktyk technologicznych i wytwórczych.

Prezentację tych kampanii poprzedza autorka dysertacji obszernym rozdziałem definiującym trzeci sektor i NGO ze szczególnym uwzględnieniem istoty podejmowanych na tym obszarze przedsięwzięć promujących „aktywizm społeczny” oraz wzbudzających „efektywny altruizm”. W kolejnym rozdziale Barbara Sitko wprowadza i określa znaczenie podstawowych terminów oraz ukazuje sposoby rozumienia głównych kategorii pojęciowych, przedstawiając własne propozycje na użytek opisów i analiz zamieszczonych w zasadniczej badawczej (metodologicznej i teoretycznej) części pracy. Chodzi tu przede wszystkim o pojęcia komunikacji, strategii komunikacyjnych, perswazji i technik perswazyjnych (*shockvertising*), marketingu społecznego (społecznie zaangażowanego, zrównoważonego), reklamy społecznej, autorytetu medialnego, a także o sposoby wykorzystywania wizerunku ekspertów. Szczególną wagę – jak najśluszniej – przypisuje doktorantka nośnikom przekazów kampanii społecznych, z powodzeniem próbując uchwycić ich specyfikę oraz opisać dominującą rolę w kampaniach, Mowa przede wszystkim o internecie i mediach społecznościowych, one bowiem okazują się obecnie najważniejszym moderatorem zjawisk zachodzących w przestrzeni publicznej, tam ustanawia się autorytety moralne i epistemiczne oraz hierarchizuje elementy agendy programującej świadomość społeczną.

Do najważniejszych rozdziałów dysertacji należy oczywiście czwarty, poświęcony metodologii badań. Autorka miała tu do wyboru szeroki zakres możliwości. Zbiór strategii, technik i narzędzi do jej dyspozycji był bowiem bardzo rozległy i powiększający się w miarę rozwoju dyscyplin komunikacyjnych. Barbara Sitko podjęła – co należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć – trafne decyzje, owocujące pożądanymi, ciekawymi i ważnymi efektami. Z uwagi na przedmiot, problematykę oraz założone cele poznawcze pracy wybrała badania jakościowe, a głównie: *desk research*, analizę zawartości mediów oraz sondaż ekspercki. Metody te i narzędzia najlepiej odpowiadają zamierzeniu badawczemu, pozwalają zebrać odpowiedni materiał, pozostając w zgodzie kryteriami doboru i charakterem ogólnym poddanej analizie oraz interpretacji próby, a przede wszystkim umożliwiają realizację przedsięwzięcia w zgodzie ze standardami ogólnie przyjętymi w dociekaniach naukowych.

Kolejne rozdziały rozprawy (V i VI) to studia przypadków kampanii „dobrostanowych” i „lifestylowych”. Rozróżnienie to uważam za uzasadnione, a obie kategorie za warte osobnej analizy, ponieważ dystynkcje odnoszą się do dwu najważniejszych modeli praktyk organizacji NGO. Chodzi przede wszystkim o inne w obu przypadkach treści, cele i grupy odbiorców (ale też – przynajmniej częściowo – inicjatorów) działań komunikacyjnych, co pociąga za sobą konieczność odrębnych deskrypcji poszczególnych

kampanii, ujawniających ich rodzajową specyfikę, mimo oczywistych podobieństw jeśli chodzi o środki przekazu propagowanych treści (internet).

Wszystko, o czym była mowa powyżej zmierza do finału w części empirycznej rozprawy i jest przygotowaniem do prezentacji wyników badań strategii komunikacyjnych NGO o profilu prozwierzęcym na przykładzie kampanii Stowarzyszenia Otwarte Klatki. W rezultacie autorka rozprawy mogła odpowiedzieć na podstawowe pytanie badawcze dotyczące kluczowych strategii komunikacyjnych stosowanych przez Stowarzyszenie Otwarte Klatki, a w szczególności określić, czego dotyczą prowadzone przez nie kampanie oraz jakie środki perswazyjne zostały wykorzystane w ich ramach. Umożliwiła to metodologicznie poprawna i wnikliwa analiza danych (zawartości przekazów), które doktorantka pozyskała z czterech platform komunikacyjnych (strony internetowe, profile na Facebooku i Instagramie oraz kanały na You Tubie) oraz uzupełniła informacjami zaczerpniętymi z sondażu eksperckiego. Analiza ta pozwoliła na wyodrębnienie i szczegółowy opis trzech podstawowych strategii komunikacyjnych: informowania odbiorców, przekonywania odbiorców oraz mobilizowania odbiorców poprzez budowanie motywacji i apele do podjęcia działań.

Tekst dysertacji zamykają wnioski, częściowo zawarte również w zakończeniu.

Rozprawa doktorska Barbary Sitko ma charakter na polskim gruncie pionierski, jeśli chodzi o tematykę i jej nowatorskie ujęcie w perspektywie komunikacyjnej. Sytuuje się przy tym na pograniczu kilku dyscyplin, przede wszystkim socjologii, filozofii (aksjologii), etologii, medioznawstwa. Takie interdyscyplinarne podejście do przedmiotu oglądów i dociekań jest naturalne, czy wręcz konieczne, gdy jakaś (ciągle młoda!) dyscyplina odnosi się do rosnącego i zmiennego obszaru badań, a zarazem poszukuje aparatury pojęciowej, metod, technik i narzędzi, przy pomocy których mogłaby zgłębiać i analizować dostrzeżone na swym terenie zjawiska i procesy nowe i/lub nie będące dotąd przedmiotem jej dotychczasowych zainteresowań. Pochwalić więc należy wybór przedmiotu i zakresu zainteresowań autorki, którym wpisała się w interesujący nurt badań nad kulturą i społeczeństwem, a zwłaszcza nad relacjami między ludźmi i światem zwierząt. Połączenie sfery publicznej, opinii publicznej i komunikacji medialnej dość często występuje w dyskursach naukowych, ale raczej w postaci obrzędowej formuły czy intuicyjnej konstatacji oczywistości, a nie jako przedmiot głębszej refleksji czy empirycznych dociekań.

Rozprawa jest dobrze skomponowana, a zawarty w niej wywód – jak to ukazałem wyżej – uporządkowany, jasny i logiczny. Mimo drobnych potknięć językowych autorka bezbłędnie posługuje się językiem naukowym i poprawną polszczyzną. Praca jest bardzo

obszerna i na użytek przyszłej publikacji należałoby zrezygnować z niekoniecznych przytoczeń, szczegółowego definiowania powszechnie używanych terminów o ustalonych znaczeniach oraz niekiedy zbyt rozległego „tła” literaturowego. Autorka świetnie orientuje się w polskiej (niezbyt bogatej) literaturze przedmiotu i wystarczająco w światowej (bardzo już zasobnej), ale niekoniecznie trzeba ją wykorzystywać drogą bezpośredniego referowania za szkodą dla zwięzłości wywodu. Jest to jednak sprawa nie tyle merytoryczna, ile redakcyjna.

Pani mgr Barbara Sitko wykazała się dobrym przygotowaniem metodologicznym, wielką pracowitością i badawczą determinacją, co w rezultacie zaowocowało rozprawą interesującą, a zarazem więcej niż tylko poprawną, spełniającą rygory naukowe i wymogi stawiane w odpowiednich przepisach prawa pracom doktorskim oraz zwyczajowe oczekiwania pod adresem tego typu dysertacji. Praca Barbary Sitko poszerza naszą wiedzę o kulturze, społeczeństwie, komunikacji i mediach oraz dowodzi, że doktorantka jest badaczem kompetentnym, panującym nad materiałem i warsztatem, ambitnie podejmującym trudne, interdyscyplinarne tematy,

Biorąc pod uwagę powyższe, wnioskują, by Panią mgr Barbarę Sitko dopuścić do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jerzy Jastrzębski

